

O jego możliwym powrocie do Rzymu, tym razem w roli trenera, w historii mówiło się wiele razy. Faktem jest, że Carlo Ancelotti, na pytanie o to, kim jest dla niego Totti, odpowiada: *To piłkarz, którego kiedyś może będę trenował...* Takie słowa w czasie, kiedy mówi się o kryzysie między Luisem Enrique a włoską piłką, na pewno robią pewne wrażenie. Ale w wywiadzie dla Sky Carlo skupił się na czymś innym.

Ancelotti przygotowuje się do nowego doświadczenia, włoskiej ligi w trójwymiarze. Roma-Juventus 12 grudnia będzie pierwszym meczem serie A, który Sky zaproponuje swoim widzom także w wersji 3d. A dla Carlo Ancelottiego, który mówił na ten temat w wywiadzie, który zostanie opublikowany w Sky Magazine, Roma-Juve nie może być takim meczem jak inne. W Rzymie wyrobił sobie renomę świetnego gracza, w Turynie po raz pierwszy miał prawdziwy kontakt z wielką piłką w roli trenera. *Mam już gotowe okulary, żeby obejrzeć mecz Roma-Juventus w 3d. Nie opuściłbym tego za żadne skarby.*

Ancelotti, choć korzysta z nowych technologii, z nostalgią wspomina dawne metody śledzenia meczów: *Pamiętam radiowe transmisje, niesamowite głosy, które potrafiły oddać wszystko. Nawet to, czego nikt nie potrafił przewidzieć. Potem pierwsze skróty w telewizji. Trzeba było się tym zadowolić. A dzisiaj? Transmisje w trójwymiarze? Odkryłem je w Anglii, w czasach Chelsea. To przyszłość. Były trener Chelsea żartuje: Jestem pierwszym trenerem w 3D. Byłem taki gruby, że – aby zmieścić się w transmisji – musiałem wyjść z telewizora. Tę technologię tak naprawdę wymyśliłem ja W Turynie mówili mi, że świnia nie może trenować, a ja się wkurzałem, ponieważ bardzo szanuję świnie... Doświadczenie na ławce Juve? Zawsze akceptowałem krytykę. Tylko jeden chór mnie denerwował.*

Na koniec uwaga o dawnym gracz, dziś trenerze Juve, Antonio Conte. *Miejmy nadzieję, że nie będzie podskakiwał tak, jak zawsze. Przy transmisji 3D, nie chciałbym, żeby się znalazł w moim salonie....*

Autor: kaisha